

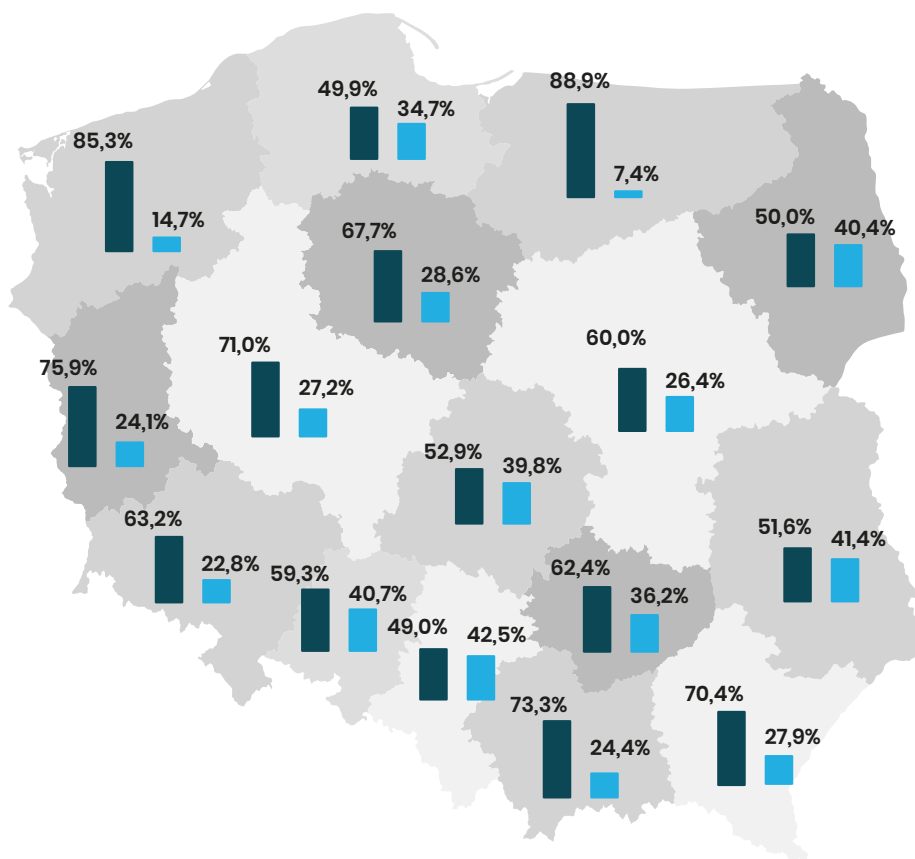
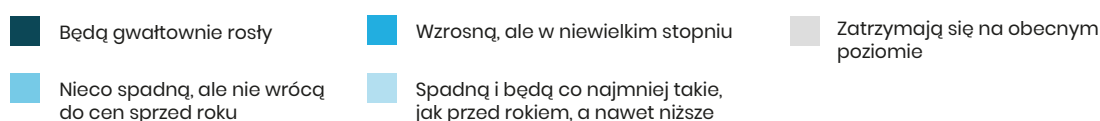
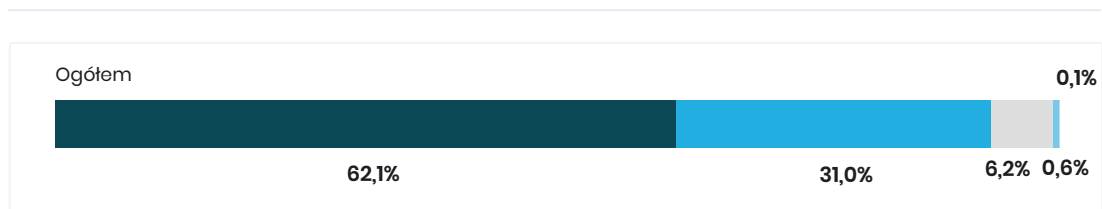
Polacy szykują się na nadchodzącą drożyznę



- 62,1% Polaków spodziewa się gwałtownego wzrostu cen w ciągu najbliższych trzech miesięcy.
- W sumie 80,6% Polaków uważa, że nadchodzącym kwartale pandemia negatywnie wpłynie na ceny sklepach.
- Trzy czwarte uczestników sondażu dostrzega negatywny wpływ pandemii na leczenie.
- Dwie trzecie gospodarstw domowych przewiduje zwiększenie wydatków za energię.
- W sumie tylko 9,2% polskich gospodarstw domowych deklaruje, że ich dochody rosną szybciej niż inflacja.
- Najsilniej spadek dochodów odczuwają gospodarstwa domowe w mniejszych miastach.

Już niemal dwie trzecie Polaków uważa, że ceny towarów i usług w Polsce w ciągu nadchodzących trzech miesięcy będą rosły gwałtownie. Zdaniem 31% wzrost cen będzie niewielki. 6,2% respondentów sądzi, że zatrzymają się na obecnym poziomie. Spadku cen spodziewa się w sumie 0,7% pytaných. Gwałtowną inflację najczęściej przeczuwają mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego (88,9%) oraz zachodniopomorskiego (85,3%). W relatywnie najmniejszym stopniu gwałtowny wzrost cen przewidują mieszkańcy województw śląskiego (49%) i podlaskiego (50%).

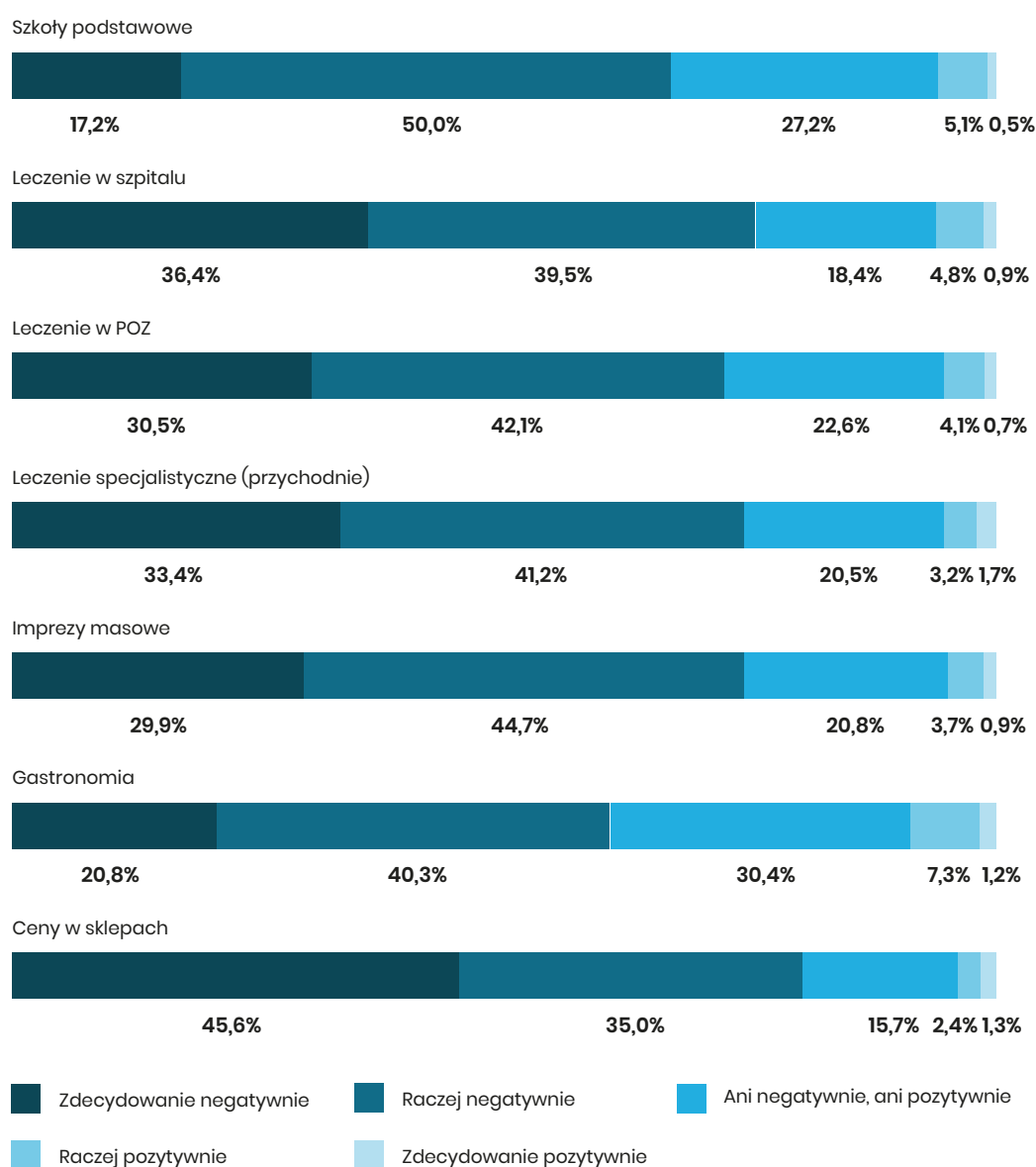
Czy Pani/Pana zdaniem **ceny towarów i usług** w ciągu najbliższych trzech miesięcy:



W sondażu Centrum Badawczo-Rozwojowego BioStat wzięła udział reprezentatywna pod względem wieku i płci grupa 1000 dorosłych Polaków. Respondentów zapytano o to, jak ich zdaniem pandemia koronawirusa wpłynie na ich życie w ciągu najbliższych trzech miesięcy.

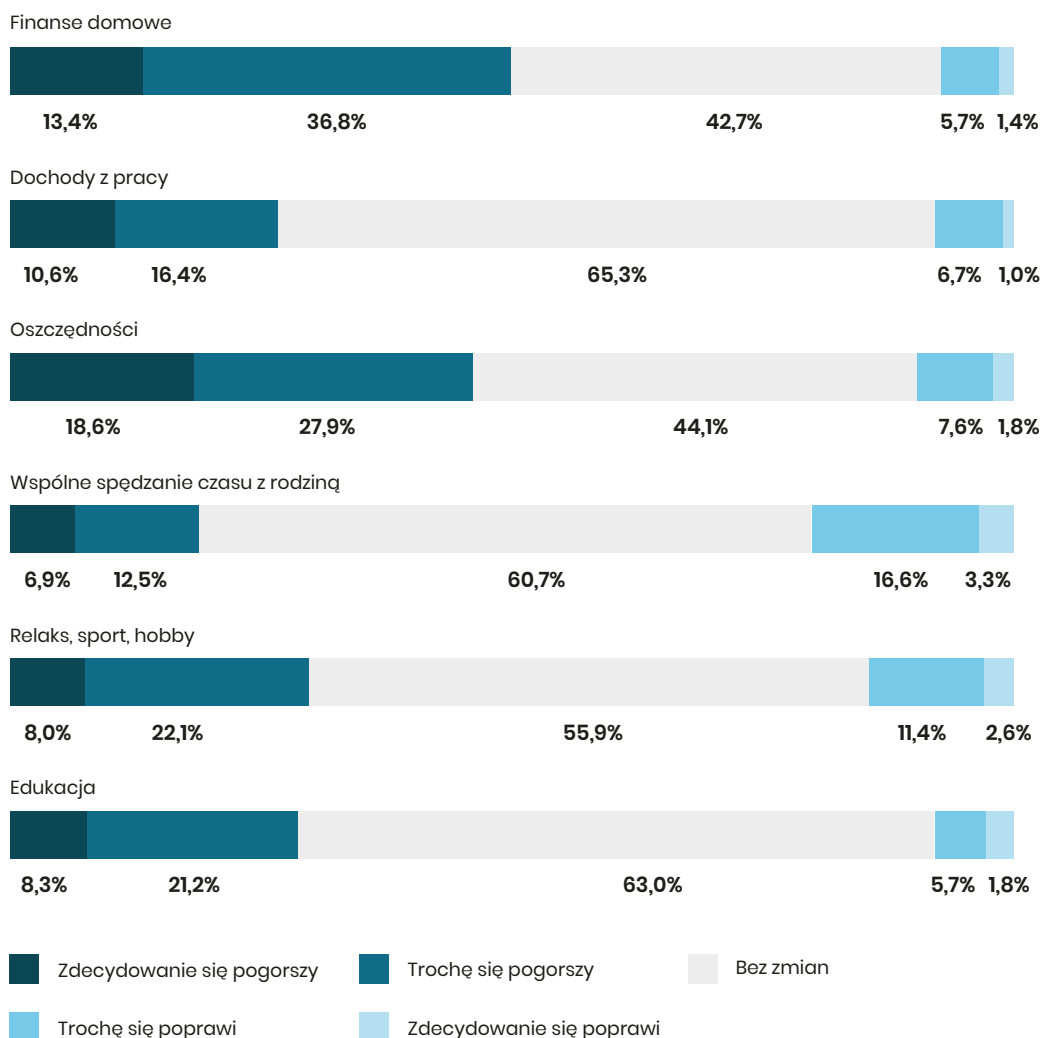
W sumie aż 80,6% uczestników sondażu uważa, że w ciągu najbliższych trzech miesięcy pandemia negatywnie wpłynie na ceny w sklepach, z czego 45,6% uważa że będzie to wpływ zdecydowanie negatywny. Ponad trzy czwarte spodziewa się negatywnego wpływu na leczenie szpitalne (w sumie 75,9%, z czego 36,4% zdecydowanie). Nieco tylko mniejszy odsetek pytanym widzi negatywny wpływ pandemii na leczenie specjalistyczne (w sumie 74,6%, z czego zdecydowanie negatywny co trzeci ankietowany), z kolei w sumie 72,6% - na leczenie w POZ. Dla imprez masowych pogorszenie sytuacji nastąpi zdaniem w sumie 74,6% respondentów, zaś w gastronomii - w sumie 61,1% ankietowanych. Pogorszenie działalności szkół podstawowych w nadchodzącym kwartale przewiduje stosunkowo najmniejszy odsetek pytanym o to Polaków, bo co drugi - umiarkowanie, i dalszych 17,2% - zdecydowanie (w sumie 67,2%).

W jaki sposób Pani/Pana zdaniem, pandemia koronawirusa w ciągu najbliższych trzech miesięcy wpłynie na następujące sfery życia:



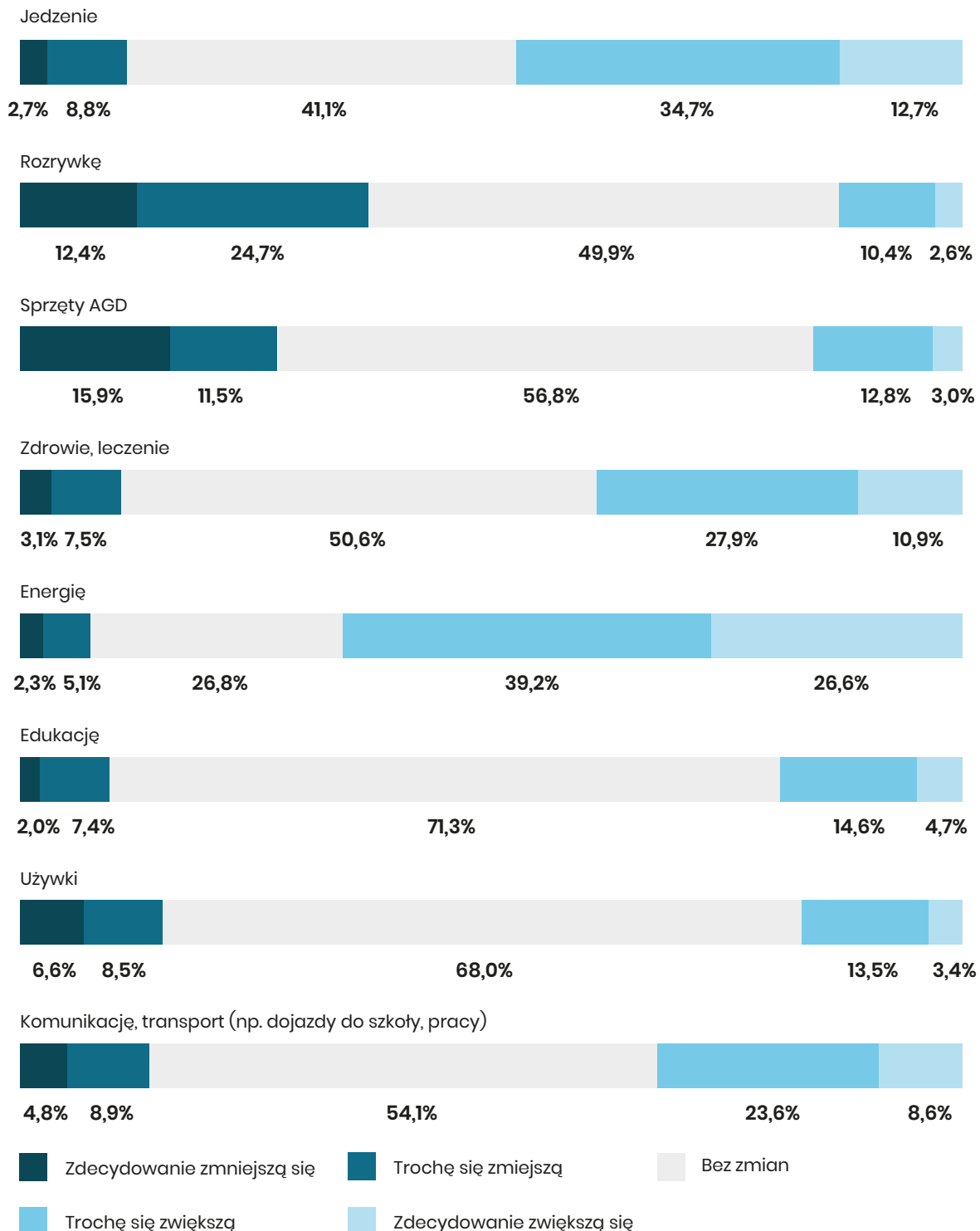
W gospodarstwach domowych w ciągu najbliższych trzech miesięcy pogorszy się w pierwszej kolejności stan oszczędności (w sumie 46,5% wskazań, w tym 18,6% zdecydowanie pogorszy się), a dalej – finanse domowe (zdecydowanie 13,4%, w sumie 50,2%). Spadek dochodów z pracy w nadchodzącym kwartale przewiduje więcej niż co czwarte gospodarstwo (w sumie 27%) z czego co dziesiąte – zdecydowanie mniejsze. Pogorszenia warunków związanych z edukacją spodziewa się w sumie 29,5% gospodarstw domowych (zdecydowanego pogorszenia 8,3%). W kwestiach związanych z relaksem, sportem i hobby odsetek pesymistów wynosi w sumie 30,1%. Jedynie jeśli chodzi o możliwości wspólnego spędzania czasu z rodziną nieznacznie więcej Polaków przewiduje poprawę sytuacji (w sumie niemal co piąte gospodarstwo domowe – 19,9%), niż pogorszenie (w sumie 19,4%).

Czy w ciągu najbliższych trzech miesięcy zmieni się sytuacja w Pani/Pana gospodarstwie domowym?



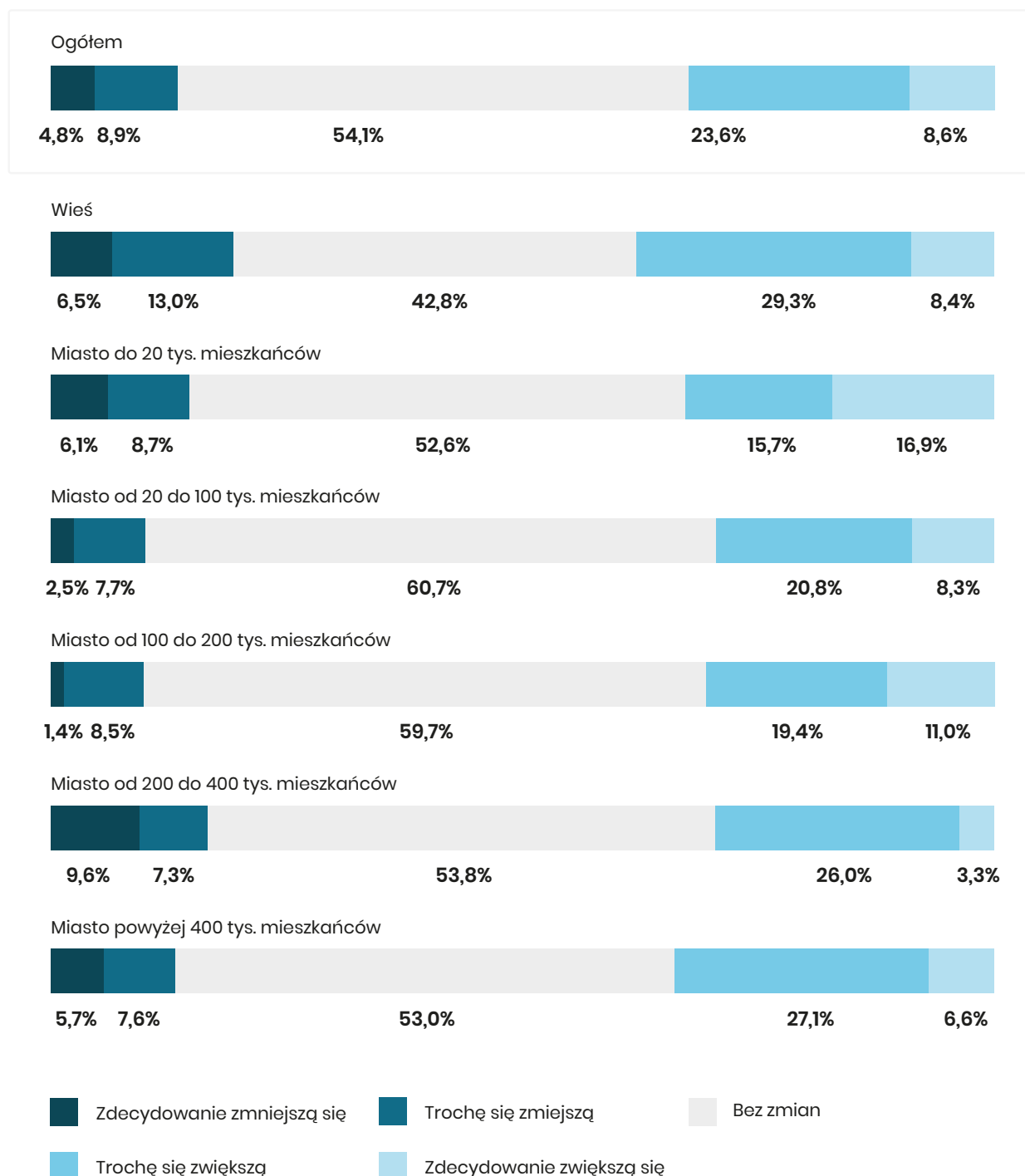
Zapytani o to jak zmienia się wydatki gospodarstw domowych w ciągu najbliższych trzech miesięcy, Polacy przewidują najczęściej zwiększenie kosztów energii (w sumie 65,8% wskazań). Zwiększenia wydatków na jedzenie spodziewa się w sumie 47,4% respondentów, na zdrowie i leczenie w sumie 38,8%, a na transport i komunikację związane z dojazdem do szkoły czy pracy – w sumie 32,2%. Mniejsze wydatki w gospodarstwach domowych pójdą na rozrywkę (w sumie u 37,1% pytanych) i na zakup sprzętu AGD (w sumie 27,4% wskazań).

Czy w ciągu najbliższych trzech miesięcy zmienią się wydatki w Pani/Pana gospodarstwie domowym na:



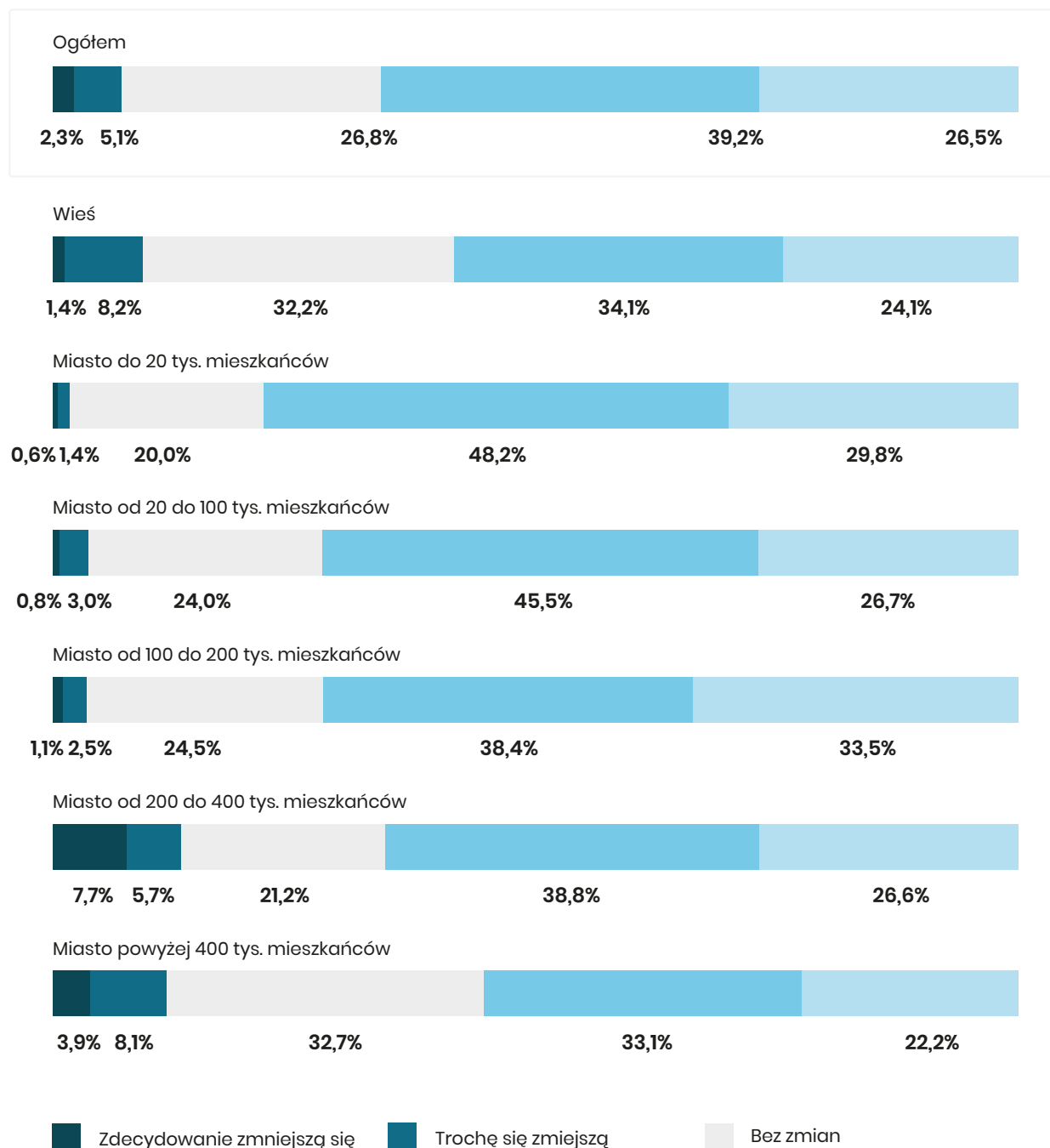
Wydatki na komunikację i transport, na dojazdy do szkoły lub do pracy zwiększą się dla większego odsetka gospodarstw domowych na wsi (w sumie 37,7% wskazań), w dużych miastach powyżej 400 tysięcy mieszkańców (w sumie 33,7%) niż w mniejszych miastach o ludności od 20 do 100 tysięcy (w sumie 29,1%).

Czy w ciągu najbliższych trzech miesięcy zmienią się wydatki w Pani/Pana gospodarstwie domowym na: **Komunikację, transport (np. dojazdy do szkoły, pracy)**



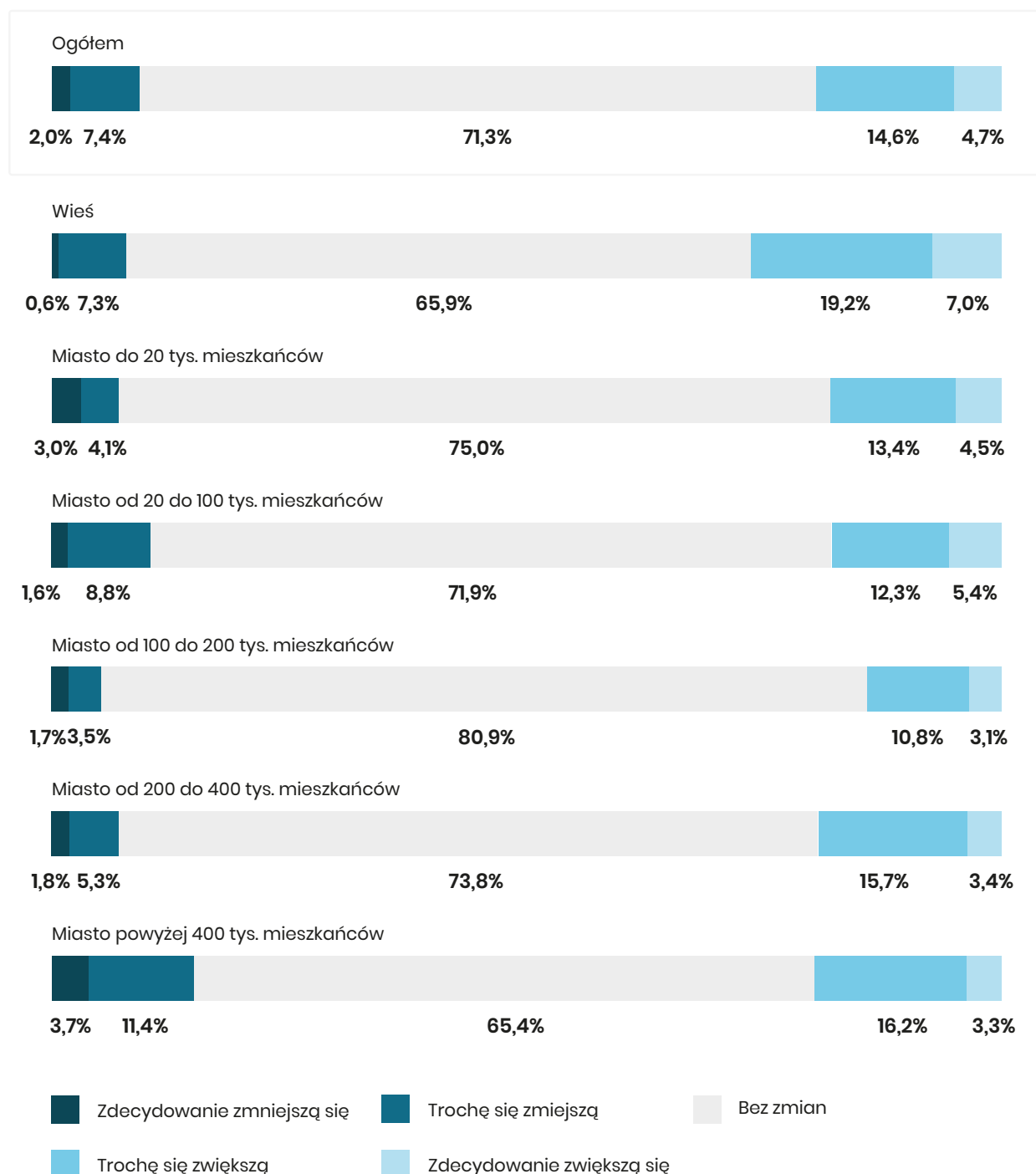
Większe wydatki na energię najdotkliwiej spodziewają się odczuć mieszkańcy miasteczek do 20 tysięcy (w sumie 78% respondentów tam mieszkających), a także miast od 20 do 100 tysięcy (w sumie 72,2%) oraz miast od 100 do 200 mieszkańców (w sumie 71,9%). Relatywnie najmniej odczuwających podwyżki cen energii odczują mieszkańcy miast 400-tysięcznych i większych (w sumie 55,3%).

Czy w ciągu najbliższych trzech miesięcy zmienią się wydatki w Pani/Pana gospodarstwie domowym na: **Energię**



Wyraźnie większe wydatki na edukację poniesie 26,2% gospodarstw domowych na wsi, a także 19,5% gospodarstw domowych w dużych miastach ponad 400-tysięcznych i 19,1% w miastach od 200 do 400 tysięcy mieszkańców.

Czy w ciągu najbliższych trzech miesięcy zmienią się wydatki w Pani/Pana gospodarstwie domowym na: **Edukację**



W co drugim polskim gospodarstwie domowym dochody rosną wyraźnie wolniej niż inflacja. W co czwartym inflacja jest nieznacznie wyższa niż rosną dochody, a 15,3% gospodarstw domowych ma dochody rosnące w takim samym tempie jak inflacja. W sumie tylko 9,2% polskich gospodarstw domowych deklaruje, że dochody rosną w nich szybciej niż inflacja.

Czy Pani/Pana gospodarstwo domowe odczuwa wzrost cen towarów i usług (inflację), to znaczy czy w porównaniu do inflacji dochody są:

Zdecydowanie niższe
(inflacja rośnie szybciej niż rosną dochody)



50,1%

Raczej niższe
(inflacja jest nieznacznie wyższa niż rosną dochody)



25,4%

Nie odczuwam zmian
(dochody rosną tak samo, jak inflacja)



15,3%

Raczej wyższe
(dochody rosną nieznacznie szybciej niż inflacja)



6,8%

Zdecydowanie wyższe
(dochody rosną wyraźnie bardziej niż inflacja)



2,4%

Najsilniej relatywny spadek dochodów w stosunku do inflacji odczuwają gospodarstwa domowe osiągające dochody od tysiąca do dwóch tysięcy złotych miesięcznie na osobę - w sumie dla ponad trzech czwartych gospodarstw tempo inflacji jest szybsze niż wzrost dochodów, w tym ponad połowa uważa, że ceny rosną zdecydowanie szybciej niż ich dochody. Drożyzna dotyka zdecydowanie również gospodarstwa domowe mające do dyspozycji od dwóch do trzech tysięcy miesięcznie (56%), co drugie gospodarstwo domowe z dochodami od 500 złotych do 1000 złotych na osobę. Większe tempo inflacji zauważa także w sumie 67,2% gospodarstw domowych o relatywnie najwyższych dochodach.

Czy Pani/Pana gospodarstwo domowe odczuwa **wzrost cen towarów i usług (inflację)**,
to znaczy czy w porównaniu do inflacji dochody są:

